

EXPRESS

ILUSTROWANY

Nr 87 (3264) || 12. 13 KWIETNIA 1953 ROKU. || ROK VIII.

Podpisanie porozumienia w sprawie repatriacji chorych i rannych jeńców

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi: Dnia 11 kwietnia w południe oficerowie łącznikowi obu stron podpisali w Panmundżon porozumienie w sprawie repatriacji chorych i rannych jeńców wojennych.

Obecnie — stwierdza Agencja Nowych Chin — stanęła na porządku dziennym sprawa natychmiastowego wznowienia rokowań w celu całkowitego uregulowania zagadnienia jeńców wojennych i zawarcia rozejmu w Korei.

Gen. Li San Czo zaproponował natychmiastowe wznowienie obrad delegacji obu stron w pełnym składzie w celu „omówienia i rozstrzygnięcia całości zagadnienia jeńców wojennych i zawarcia rozejmu w Korei”.

Spojrzenia wszystkich milujących pokój narodów — stwierdza w zakończeniu Agencja Nowych Chin — są skierowane na Panmundżon. Narody chcą się przekonać, czy rząd amerykański dąży szczerze do zawarcia rozejmu w Korei. Probiertem szczerzego dążenia rządu amerykańskiego do zawarcia rozejmu będzie jego gotowość do natychmiastowego wznowienia rokowań w celu rozstrzygnięcia całości sprawy jeńców wojennych.

Zgon prof. Wojciechowskiego

WARSZAWA. — Dnia 9 bm. w Gołębkach pod Warszawą zmarł prof. Stanisław Wojciechowski.

Prof. Stanisław Wojciechowski urodził się w r. 1869. Ukończył studia matematyczne. Jako działacz społeczny był autorem szeregu prac z tej dziedziny. Po pierwszej wojnie światowej był profesorem Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, a następnie Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Od grudnia 1922 roku do przewrotu majowego prof. Wojciechowski piastował godność Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozstrzygnąć różnice zdań w drodze rokowań

Apel do 5 mocarstw

wzywa do zawarcia Paktu Pokoju

PARYŻ. — Dziennik „L'Humanité” zamieszcza następującą wiadomość:

W dniu 27 marca br. komisja Kongresu Narodów w Obronie Pokoju wystosowała do szefów rządów pięciu wielkich mocarstw pisma, załączając do tych pism treść uchwalonego przez Kongres Narodów w Wiedniu apelu do pięciu wielkich mocarstw.

Podajemy tekst pisma komisji do rządu amerykańskiego:

„Do prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera, Waszyngton, Biały Dom.

Panie Prezydencie! W dniach 16 i 17 marca br. odbyło się w Wiedniu posiedzenie komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, na którym postanowiono przesłać rządowi pięciu wielkich mocarstw apel kongresu w sprawie odbycia rokowań i zawarcia Paktu Pokoju.

Przesyłamy apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju Panu oraz rządowi ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji. Apel ten wyraża powszechne dążenie do pokoju.

Wzywa on rządy pięciu wielkich mocarstw, aby nie uciekały się do zastraszania i przemocy, aby rozstrzygnęły różnice zdań w drodze rokowań i zawarły Pakt Pokoju.

W okresie czasu, jaki upłynął od obrad Kongresu w Obronie Pokoju, nastąpiły wydarzenia, które zmuszają jeszcze bardziej stanowczo do szukania pokojowych rozstrzygnięć.

Pragniemy otrzymać od rządu pańskiego odpowiedź, czy przyjmuje nasze propozycje i czy zamierza je zrealizować.

Prosimy przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy naszego najgłębszego szacunku.

W imieniu komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Dr J. Wirth, Pietro Nenni, F. Joliot-Curie.

Pisma podobnej treści zostały przesłane przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Malenkowowi, premierowi Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'owi, premierowi rządu Wielkiej Brytanii, Winstonowi Churchillowi i premierowi rządu francuskiego Rene Mayerowi.

ZOBOWIĄZANIA DŁGOOKRESOWE NAJLEPSZEJ W KRAJU BRIGADY OBOROWEJ Z PGR CHYSZÓW

Brygada oborowa Władysława Parysa z gospodarstwa Chyszów (okręg krakowski) zdobyła za rok ubiegły pierwsze miejsce we współzawodnictwie o tytuł „Najlepszej brygady oborowej” uzyskując w ciągu roku od jednej krowy przeciętnie 6.663 litry mleka i przekraczając plan udaju o 43.242 litry. Jednym z głównych czynników, które umożliwiły brygadzie osiągnięcie tak wysokich rekordów mleczności było wykorzystanie w praktyce doświadczeń radzieckich hodowców bydła i dobre zabezpieczenie bazy paszowej. W roku bieżącym brygada Władysława Parysa podjęła długookresowe zobowiązanie uzyskania od jednej krowy przeciętnie 6.660 litrów mleka w stosunku rocznym.

Na zdjęciu: brygada Władysława Parysa przy pracach w oborze. CAF — fot. Mottl

Rozstrzygnąć różnice zdań w drodze rokowań

Apel do 5 mocarstw

wzywa do zawarcia Paktu Pokoju

Do pism wystosowanych przez komisję do rządów pięciu wielkich mocarstw dołączony został tekst apelu, uchwalonego przez Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

Idea pokoju stanowi podstawę radzieckiej polityki zagranicznej

Min. Wyszyński poparł w ONZ propozycje delegacji polskiej — czytaj na str. 2

Dodatkowe zobowiązania na powitanie święta 1 Maja

Masowy rozwój współzawodnictwa długookresowego

WARSZAWA. — Długookresowe zobowiązaniowe współzawodnictwo pracy obejmuje nieustannie coraz to nowe zakłady produkcyjne. Załogi w realizacji swych zobowiązań chcą wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne w celu rytmicznego i pełnego realizowania wysokich zadań produkcyjnych czwartego roku planu 6-letniego.

Jednocześnie podejmowane są dodatkowe zobowiązania wytwórcze, które mają zakładom przynieść nowe poważne osiągnięcia na powitanie święta 1 Maja.

Górnicy kop. „Victoria” po dokładnym przeanalizowaniu dotychczas istniejących niedociągnięć i zbadaniu możliwości zwiększenia produkcji postanowili zwiększyć w br. w porównaniu do roku ub. wydobyć o 98 tys. ton, a jednocześnie zwiększyć o 5 proc. wydobyć węgla koksującego.

Realizacją dodatkowych zobowiązań na cześć 1 Maja załoga zakładu koksowniczych „Biały Kamień” postanowiła zabezpieczyć sobie dobre warunki

wykonania długookresowych zobowiązań przez uzyskanie wysokich nadwyżek już w bieżącym miesiącu. Ma ona wyprodukować w kwietniu ok. 500 ton koksu ponad plan, w tym ok. 400 ton najlepszego koksu wielkopieczowego.

Załoga Bydgoskich Zakładów Obuwia zobowiązała się w br. podnieść ilość wyprodukowanego obuwia I gatunku o 2925 par oraz zaoszczędzić systemem Korabielnikowej 222 kg skóry twardej i 196 kg skóry wierzchniej.

Na cześć 1 Maja robotnicy fabryki celulozy i papieru im. Marchlewskiego we Włocławku wyprodukują w bm. 28 ton papieru ponad plan, a jednocześnie zaoszczędzą 35 ton węgla.

Obok długookresowego postanowienia, cenne zobowiązanie dla uczczenia 1 Maja powzięła załoga Zagąskich Zakładów Przemysłu Welnianego. M. in. przedzalnicy tego zakładu postanowili do 1 maja wyprodukować dodatkowo przeszło 4 tys. kg przędzy, a tkaczki i tkacze zobowiązali się zmniejszyć o 2 proc. ilość odpadków,

Min. Orłowa odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło Orderem Lenina ministra Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR — G. M. Orłowa, w związku z 50-leciem jego urodzin oraz w uznaniu jego zasług w dziedzinie przemysłu leśnego i papierniczego.

To jest nasz plan!

I znów zamknęliśmy jeden okres naszej walki o plan. Pierwszą dekadę kwietnia mamy już za sobą. Spójrzmy na wyniki naszej pracy: w zakładach podległych CZPB — północ: przedzalnicy cienkopędne osiągnęły 93,4 proc. planu, średniopędne — 94,4 proc., odpadkowe — 94 proc., tkalnie — 96,5 proc., zaś wykończalnie — 90,3 proc.

Wyniki te mówią, iż nie dość energicznie biliśmy się o plan, że nie uczyniliśmy wszystkiego, aby zwiększone zadania kwietnia spotkać w pełnej mobilizacji rezerw. Bo nasze plany są realne, są możliwe nie tylko do wykonania, ale i do wykonania przed terminem.

Łatwo znaleźliśmy na to przykłady. ZPB im. Rewolucji wykonały plany dekadowe w 101,4 proc. w przedzalni średniopędnej i w 101,2 proc. w tkalni. Również ZPB im. Marchlewskiego i ZPB w Pabianicach produją w pracy

Kobiety Holandii demonstrują



W Holandii. Jak i w innych krajach kapitalistycznych walka o pokój przybiera na sile. Na zdjęciu: demonstracja pokojowa kobiet w Amsterdamie. Fot. CAF

Dziennikarze amerykańscy opowiadają o swym pobycie w ZSRR

BERLIN. — Jak donosi agencja ADN, 10 dziennikarzy amerykańskich, którzy przejeżdżając z Moskwy przybyli do Berlina, podzielili się na konferencji prasowej w dniu 9 bm. swymi wrażeniami z pobytu w ZSRR.

Odpowiedzieli oni na wiele pytań dziennikarzy niemieckich i korespondentów zagranicznych.

Przewodniczący grupy dziennikarzy amerykańskich James Wick oraz pozostałe dziennikarze jednomyślnie stwierdzili, że wszyscy obywatele radzieccy, z którymi mieli okazję spotkać się podczas swej podróży, manifestowali gorąco umiłowanie pokoju.

W toku konferencji dziennikarze amerykańscy przyznali, że dzięki pohybowi w Moskwie wyzbyli się przesądów i błędnych opinii, które były skutkiem kampanii kłamstw rozpętanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu w krajach kapitalistycznych.

Dziennikarze amerykańscy ponownie podkreślili, że czasy, które w Moskwie całkowicie swobodą ruchów. Bennet Knudson podkreślił, że liczne zdjęcia dokonywane przez dziennikarzy amerykańskich są jeszcze jednym dowodem, iż nie czyniono im żadnych przeszkód w stolicy ZSRR.

Ze sportu

OWKS-CWKS 3:1

Rozegrane w sobotę 11 bm. spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi między OWKS (Kraków) i CWKS zakończyło się po słabej grze zwycięstwem drużyny krakowskiej 3:1 (0:0).

Bramki zdobyli dla OWKS — Piechaczek — dwie i Uznanski — jedną, dla CWKS — Jankowski.

Sędzią w meczu był Stalinoogrodu. Widzów ponad 10 tys.

Drużyna krakowska była zespołem bardziej wyrównanym. Najlepszymi zawodnikami w OWKS byli: Durniak w obronie, Grzywocz w pomocy i Piechaczek w napadzie. W drużynie warszawskiej zawiódł całkowicie napad.

leżą się słowa serdecznego uznania. Zasluzyliscie na nie, towarzysze, prawdziwie. Swoja prace, swym wysilkiem pokazaliscie, ze lodzcy wlókniarze potrafia pokonywac trudnosci, gdy na ich prace, na wyniki tej pracy czeka ojczyzna.

Ale prócz tych przodujących są i inne. ZPB im. Dywizji w przedzalni średniopędnej osiągnęły 90,8 proc., w tkalni zaś jeszcze mniej, bo 87,5 proc.

Dlaczego? Bo kierownictwo zamiast przygotować załogę znaną przecież ze swej ofiarności i ambicji demobilizowało ją oportunistycznymi uwagami o „obiektywnych” trudnościach, o tym, że plany nie mogą być wykonywane itp. Takie stanowisko kierownictwa stało się prawdziwą kłodą pod nogami załogi, nie więc dziwnego, że i wyniki uzyskano nie zachwycające.

Dokończenie na str. 2

Do Łodzi przyjeżdża reprezentacyjny zespół pieśni i tańca okręgu wojskowego Wrocław

W przyszłym tygodniu przyjeżdża do Łodzi na gościnne występy dla wojska garnizonu łódzkiego reprezentacyjny zespół pieśni i tańca okręgu wojskowego Wrocław.

Zespół ten wystąpi także dla publiczności cywilnej w teatrach naszego miasta.

W bogatym programie artystycznym wezmą udział: chór męski, soliści, kwartet wokalny, zespół akordeonistów, balet oraz orkiestra symfoniczna.

Bliższe szczegóły podamy w najbliższych numerach naszego pisma.

Interesujące dokumenty wzbogaciły archiwum łódzkie

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi uzyskało tzw. ordynacje 3 miast woj. łódzkiego: Łasku i Główna w pow. łowickim oraz Jeżowa w pow. brzezińskim.

Sprostowanie

Do zamieszczonego we wczorajszym numerze wiersza Jerzego Millera pt. „Pieśń Władysława” wkraśniała się pomyłka.

Gdy Gestapo w kaźniach na Anstadta, zda się — walki zgasło pochodnie, On rozwijał naszej Partii atak, Promienistych wiodł przeciwko zbrodni!

Radio logo and program list for Monday, April 13th.

KINA program list including Bałtyk, Gdynia, 1 Maja, Młoda Gwardia, Pionier, Polonia, and Przedwiośnie.

Nocne dyżury aptek program list listing various pharmacies and their services.

Wybrali zespół najsilniejszy 45 kolarzy Belgii wyraziło chęć startu w VI Wyścigu Pokoju

Komitet Organizacyjny VI Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otrzy-mało zgłoszenie kolarzy belgijskich.

Kierownikiem drużyny będzie Boonen, trenerem Hemmerlyk.

Belgowie wyjadą z Brukseli samolotem w dniu 27 bm.

Jak donosi prasa belgijska, na wieść o zaproszeniu Belgii do udziału w Wyścigu Pokoju aż 45 kolarzy zwróciło się do Belgijskiej Federacji Kolarskiej z prośbą o wzięcie pod uwagę ich kandydatur do drużyny reprezentacyjnej.

Przed komisją sportową stanęło więc odpowiedzialne zadanie wybrania spośród licznych kandydatów jak najsilniejszej ekipy.

Z drużyny, która brała udział w zeszłorocznym wyścigu, znajduje się w składzie dwóch najlepszych wówczas zawodników — Verschuren, który wygrał pierwszy etap dookoła Warszawy, a w klasyfikacji ogólnej zajął czwarte miejsce, oraz kapitan drużyny Vanhove, który wygrał etap Lipsk — Kamienica.

Drużyna belgijska, która po pierwszym etapie w r. ub. była liderem wyścigu, zajęła ostatecznie czwarte miejsce wyprzedzając piątą z kolei Polskę o 4 min. i 43 sek.

do Wrocławia na obóz naszych kolarzy przygotowujących się do wielkiego wyścigu.

Szczególną uwagę zwrócono na wy-soki gatunek i jakość materiałów gwarantujących trwałość i lekkość roweru, wprowadzono też szereg ulepszeń.

Do wprowadzenia wielu usprawnień przyczynił się brygadzysta działu wyścigowego Józef Jelito, zasłużony racjonalizator i doskonały specjalista rowerów wyścigowych.

Pierwszy występ młodych szermierzy na planszy

W dwudniowych zawodach szermierczych przeznaczonych dla młodzieży, która pierwszy raz występowała na planszy, wzięło udział 30 zawodników i 8 zawodniczek.



Walczyli w finałowej rywalizacji młodzieżowcy z drużyny ZEP i Wolnicka.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Darwinis (AZS) przed Mielczarem i Woźniakiem (Unia), a wśród kobiet Konieczna przed Zep i Wolnicką (wszystkie Unia).

Przed ostatnią rundą szachowych mistrzostw Łodzi

XV i XVI runda szachowych indywidualnych mistrzostw Łodzi przyniosła dwa dalsze zwycięstwa G. Szapiro, który dzięki temu poważnie utracił miejsce na czołowej pozycji w tabeli.

Wrocławski wygrał z Damańskim, Szapiro z Regedzińskim, Piechota z Klodnickim, Stępień z Piechotą, Wróblewski z Balcerowskim, Regedziński z Fursem, Piechota z Damańskim, Szapiro ze Straszyńskim.

W dniach 13—15 odbędą się dogrywki partii odłożonych, a ostatnia runda będzie rozegrana 17 bm.

Sekretarz AIBA przybył do Warszawy

Na zaproszenie Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Europy w Boksie przybył 10 bm. z Londynu do Warszawy sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiego (AIBA), H. Russel.

W ciągu kilkudniowego pobytu w stolicy H. Russel zapozna się z przygotowaniem do mistrzostw bokserskich Europy, zwiedzi halę sportową ZS Gwardia, gdzie odbędzie się turniej oraz odbędzie konferencję z Komitetem Organizacyjnym Mistrzostw.

Sekretarza generalnego AIBA witali na lotnisku członkowie Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw z przewodniczącym sekcji boks GKKE, Neudingiem na czele oraz trener bokserów polskich, Sztaim.

Finałowe rozgrywki drużyn szkolnych

Plan niedzielnych rozgrywek finałowych w sali MDK o mistrzostwo szkół Wydz. Oświaty jest następujący:

Guzikowna i Krygier nie oddali pierwszeństwa

Piąty błyskawiczny turniej asów wskazał ponownie na Krygiera i Guzikównę, jako na najlepsze rakiетки Łodzi.

Do najciekawszych partii należały: Szofel — Guzik wygrana przez Szofela 3:1 oraz rozgrywka finałowa Krygier — Szofel, w której zwyciężył Krygier 3:0.

Reprezentacja LZS Łódź — Wrocław 6:0 (5:0)

W Wieruszowie odbył się mecz piłkarski reprezentacyjnych zespołów LZS Wrocław — Łódź, zakończony zwycięstwem Łodzi w stosunku 6:0 (5:0).

Województwo łódzkie reprezentował LZS Wieruszów. Poziom gry był słaby. Zdecydowaną przewagę mieli piłkarze Wieruszowa.

Advertisement for Pomocznica Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Skórzanej „S K O R A” with contact information.

Advertisement for Tajemnica Stocznicy (Lewanty) by Andrzej Braun, featuring an illustration of a ship.

Mimo argumentów o trudach utrzymania domu i prawach słabego zdrowia, życie jej toczyło się na pograniczu nudy i pustki. Przekonanie o wyższości nad innymi kobietami nie ratowało od konieczności za-pelnienia sobie czasu plotkami i kontaktami z nimi.

kochał ją także. Ta wielka i pełna triumfu miłość utwierdziła w niej przekonanie o własnej wyjątkowej wartości. Ale za pewnością siebie czaiła się obawa, poparta przeświadczeniem, że ona zna Michała i że Michał musi podobać się kobietom.

44) przesiąknięta wracała od sąsiadek, w jej myślach rozrosła do ostatecznych rozmiarów, wsączała z kolei przy tysiącnych okazjach Markowskiemu. Michał przyjmował to, swoim zwyczajem, z kpinką i brawurą.

Wtedy to poznał Leona; później zaczęli pracować razem. Staśka przy pierwszym zetknięciu się z „Francuzem” poleciała na jego czarne, aksamitne oczy i nie kończące się, uwodzicielskie zapędy.

Szukamy wiosny w... sklepach

Lecz wiosny jak nie było tak nie ma...

„Wiosna” — głosi olbrzymi napis umieszczony w oknie wystawowym sklepu konfekcyjnego przy ul. Piotrkowskiej 63. Wiosna — mówią kwiaty z papieroplastyki w drugiej witrynie. Wiosna — woła słońcem zalana ulica. Ale w sklepie niestety panuje zima... Zresztą nie tylko w tym jednym...
Młoda dziewczyna, zaoszczędziwszy nieco grosza, postanowiła sprawić sobie wiosenną sukienkę. Skromną, w miarę elegancką, z jasnej welenki. A że pracuje i nie chciałaby tracić czasu na krawcową — idzie do

sklepu z konfekcją. Właśnie do tego przy Piotrkowskiej 63.

Nie zabawia tam długo. W sklepie są bowiem tylko trzy czy cztery sukienki w kolorze... brązowym i granatowym.

Idzie wobec tego do następnego sklepu MHD, przy tejże ulicy, pod 81. Niestety, tam w ogóle sukienek nie ma — choć napis wyraźnie głosi „Konfekcja damska”.

W sklepie PSS przy Piotrkowskiej 100 są sukienki, ale raczej zimowe, z długim rękawem, a przy tym zmięte i nieładne. Wiosennego, letniego — nie.

Podobne wędrówki w poszukiwaniu wiosennych artykułów robią tysiące Łożdzian.

W sklepie MHD przy Piotrkowskiej 78 pytają o koszule męskie z krótkim rękawem.

— Mamy jedną niebieską, nr 41 — słyszą w odpowiedzi.

— Czy są damskie skarpetki?

— Niestety, nie mamy...

Kilka domów dalej — pod 70 — koszuł z krótkimi rękawami w ogóle nie ma. Jest natomiast kilka par skarpetek, ale tak brzydkich, że trudno zdecydować się na ich kupno.

Sprawdzając zaopatrzenie sklepów Łożdzkich, wybraliśmy celowo od cinek położony w samym centrum miasta, gdzie jak wiadomo, zazwyczaj sprawa ta przedstawia się najłepiej. Na peryferiach jest zapewne jeszcze gorzej.

Można całą Łódź przejść wzdłuż i wszerz szukając na przykład

■ zwyczajnych bluzek damskich, noszonych do kostiumów,

■ kretonowych czy jedwabnych szlafroków,

■ skarpetek dzieciennych czy nawet męskich krótkich skarpet z gumką.

Można by zresztą znacznie więcej wymienić artykułów, które powinny być już w sklepach, a których dotychczas brak.

Wniosek stąd można wysunąć jeden: handel uspołeczniony w Łodzi nie przygotował się należycie do sezonu wiosennego.

Wytłumaczyć ten fakt trudno, bo przecież wiosna nie była dla nikogo zaskoczeniem, powszechnie bowiem wiadomo, że zwykle mniej więcej w końcu marca następuje znaczne ocieplenie. A w kalendarzu nawet dokładnie określono dzień, w którym „urzędowo” rozpoczyna się wiosna: 21 marca!

A tymczasem chociaż już weszliśmy w drugą dekadę kwietnia — w większości sklepów Łożdzkich niepodzielnie panuje jeszcze zima. (i)

Dowody osobiste należy odbierać w wyznaczonym terminie

Wielu mieszkańców Łodzi już otrzymało dowody osobiste. Każdego dnia setki obywateli otrzymują wezwania do odbioru dowodów. Każdego dnia w specjalnych biurach, utworzonych przy komisariatach MO, ludzie dostają ten cenny dokument.

Praktyka wykazuje jednak, że niektórzy zgłaszają się po odbiór dowodu wcześniej lub też później, niż opiewa wezwanie, co utrudnia poważnie pracę poszczególnym biurom. W związku z tym należy przy pomnieć, że po odbiór dowodu trzeba się zgłaszać w określonym na wezwaniu terminie.

Ponieważ zaś największy tłok panuje w biurach wydających dowody w godzinach popołudniowych, osoby dysponujące czasem przed południem powinny odbierać dowody w godzinach rannych.



Czy to był dobry żart?

Pabianice. Dzień 1 kwietnia. Mija godzina 4 rano. Spieszę na stację, aby zdążyć na pociąg, odjeżdżający w kierunku Łodzi o godz. 4 min. 19.

W poczekalni dworcowej grupa pasażerów oczekująca nadejścia pociągu rozprawia żywo o tradycyjnych niespodziankach, które niejednemu czekają na Prima-Aprilis, i o taktyce, jaką należy przyjąć, aby nie dać się wziąć na kawał.

Nie wiedzieli jednak, że w tej samej chwili pracownik PKP myślał o tym, jakim to „psikusiem” zwieść podróżnych. I postanowił... nie otwierać po prostu drzwi z poczekalni na peron.

W rezultacie, gdy nadszedł pociąg, nie było sposobu wydostania się z poczekalni. Jedynie ci, którzy w mig zorientowali się w sytuacji — kilkom zwinnymi skokami pokonali płot, dopędzając odjeżdżający pociąg.

Na placu pozostali ci, którzy nie potrafili uprawiać gimnastyki na tak prymitywnych przyrządach, jakimi są płoty. I nie pojechali...

„Dobry żart tynfa wart” — mówi ludowe przysłowie. Czy nie warto jednak poczytać winnych, aby ich żart prima-aprilsowy (jeżeli można to nazwać żartem), w przyszłości był stosowany bez szkody dla podróżnych?

Na podstawie listu Czyt. L. S. (p)

Konkurs filmowy „Expressu” i OZK



Rozpoczynamy nasz konkurs! Powyżej umieszczone są trzy foty z filmu „Cesarski piekarz”. Film ten składa się z dwu serii, z których pierwsza wyświetlana już jest na ekranach kin „Polonia” i „Wolność”, zaś druga w poniedziałek 13 bm. wejdzie na ekran kina „Bałtyk”.

Czytelnicy mają więc następujące zadanie: po obejrzeniu obydwu serii należy zamieszczone foty ponumerować według kolejności, w jakiej występują one w filmie. Odpowiednie numery prosimy wpisać w widoczne na zdjęciach białe kwadraciki. Podobnie będzie z dwoma następnymi filmami: „Uśmiechnięty kraj” i „Jutro będzie się wszędzie tańczyć”.

Między uczestników konkursu, którzy nadeślą bezbłędne rozwiązanie, zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody, a m. in. abonamenty kinowe, portrety aktorów z dedykacjami, książki. Niemniej cenną nagrodą będzie zwiedzenie atelier filmowego w Łodzi.

W najbliższych dniach zamieścimy foty z następnego filmu festiwalowego.

Rozszerzone posiedzenie Łożdzkiego Komitetu Frontu Narodowego

W dniu 14 bm. o godz. 18 w sali Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej przy ul. Wólczańskiej 5 odbędzie się rozszerzone posiedzenie Łożdzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

Referat pt. „Rola Stalina w walce narodu polskiego o wyzwolenie, pokój, socjalizm” wygłosi sekretarz KŁ PZPR ob. Siewierski.

Po części oficjalnej — występy artystyczne.

Zaproszenia na posiedzenie rozprowadzają dzielnicowe komitety Frontu Narodowego oraz organizacje masowe.

Drugi w Łodzi Dom Odzieżowy MHD będzie otwarty we wtorek

W nadchodzący wtorek, 14 bm., na stąpi otwarcie drugiego w Łodzi Domu Odzieżowego MHD, który będzie się mieścić przy ul. Piotrkowskiej 15.

Znajdziemy tu ubrania męskie w cenie od 390 do 1200 zł, modne sukienki jedwabne po 190 zł, kretonowe po 110 zł, spodnie w różnych kolorach od 147 do 385 zł, płaszcze letnie damskie, męskie i dziecięce oraz w dużym wyborze ubranka chłopięce i płaszczyki dziewczęce. (o)

Gdy trafnie wytypujesz najlepszą obsługę stoiska PDT — wygrasz jedną z cennych nagród

Od 26 marca br. w obydwu PDT w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 60 i 98, odbywają się „fargi wiosenne”, których celem jest ułatwienie ludziom pracy nabycia artykułów sezonowych.

W związku z trwającymi targami dyrekcja PDT w Łodzi postanowiła zorganizować interesujący konkurs.

Celem konkursu jest wytypowanie najbardziej uprzejmej, fachowej i dbającej o estetykę — obsługi stoiska. Opinie będą wyrażali klienci, wpisując swe uwagi do znajdujących się w każdym stoisku formularzy.

Konkurs rozpoczyna się już w nadchodzący wtorek, 14 bm. i po-

Studenci AM otrzymali własną stołówkę

W sobotę, 11 kwietnia, została uruchomiona jeszcze jedna stołówka akademicka na terenie Łodzi. Jest to stołówka Akademii Medycznej, mieszcząca się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 24.

W nowym, estetycznie urządzonej pomieszczeniu obiad będzie, chyba smakował przyszłym medykom wybornie.



W dniu 14 bm. o godz. 17 w sali klubu robotniczego przy zakładach im. Marchlewskiego, ul. Ogrodowa 18, odbędzie się wykład dla słuchaczy Wszechnicy Radiowej pt. „Karol Marks — twórca naukowego socjalizmu”.

„Zaczęto się nad morzem” (15)



W pokojach — ruch. Trzeba się zapakować, przygotować do wyjazdu. Czesi wymieniają z Polakami książki, znaczki. Opaleni, weseli wczesnowieczce zapisują swe adresy, prosząc wzajemnie o listy. Kto wie, czy spotkają się jeszcze kiedyś, ale dla każdego z nich te dwa tygodnie pozostaną dniami szczęścia i radości.



— Powiedziałeś jej? — Zdenek szturcha lokciem siedzącego na krawędzi łóżka Janka.
 — Jakoś się nie składało. Dzisiaj jej powiem..
 — Po coś ty właściwie tutaj przyjeżdżał? — wrzusza ramionami Zdenek. Ażby przewracać oczyma do kobiety, nie trzeba wcale jeździć nad morze. Do tego dobra jest i Włtawa...



— Gdzie Janka? — pyta zadyszany Jurek pakująca się Stasia.
 — Nie wiem, ale kto ma bezpłatny bilet powrotny, nie utonie... A po co ci jest potrzebna?
 — Miałem jej dać zdjęcia, które robiliśmy wtedy na wycieczce statkiem do Szczecina i wyobraź sobie co za pech — cała rolka gdzieś mi się zapodziała!... (d. c. n.)

Panika na nowojorskiej giełdzie



Ratunku! Grozi nam pokój!
(Humanite Dimanche)

A propos... Szczerzy przyjaciele

Pewien francuski dziennikarz odwiedził w Londynie klub, w którym przebywali goście amerykańscy i angielscy. Dziennikarz zauważył przy tym, że wszyscy czytają gazety, mając przy tym bardzo zadowolone miny.
— Wspaniale — zwraca się do oprowadzającego go sekretarza. — W gazetach muszą być same miłe wiadomości. Niech pan spojrzysz tylko, z jakim zadowoleniem oni je czytają.
— Wcale się nie dziwię — odpowiada sekretarz. — Amerykanie czytają o trudnościach jakie Anglię mają w Persji i w Egipcie, a Angielcy czytają o demonstracjach antyamerykańskich w Europie...

Sprawa figowego listka

Chadecki rząd De Gasperiego miewa kłopoty nie tylko z komunistami. Przed paru tygodniami sąd włoski w mieście Treviso musiał, acz z ciężkim sercem, skazać na areszt z zawieszeniem dwóch księży katolickich — Bernardiego i Gemina, za skandaliczną profanację miejsca, stanowiącego pamiątkę narodową.
Nadgorliwym w sutannach skłonili kilku nieletnich członków Akcji Katolickiej do zniesienia pomnika ku czci żołnierzy poległych w pierwszej wojnie światowej, ponieważ przedstawiał on... nagą postać męską.

I bądź tu człowieku mądry! Rząd i Watykan robią niby wszystko, aby wskrzesać piękne czasy średniowiecza, a tu raptem takie nieporozumienie.

Aby uniknąć na przyszłość takich wypadków, wołamy wielkim głosem: w imię moralności natychmiast zakupić większą partię spódnice i biustonoszy dla różnych starogreckich wenusów oraz kalesony z troczkami dla posągu Dawida!

Fantazja, która stała się prawdą Szkłane domy

Przezroczysta tafła szkła w ramie okiennej i naczynia szklane są od dawna wszystkim znane. Ale dopiero niedawno, dzięki pracom uczonych, inżynierów i majstrów radzieckich, szkło stało się prawdziwym materiałem budowlanym.

KOLOROWE DOMEY

Szkłane pustaki są równie trwałe jak cegła z wypalanej gliny. Na zwykłej zaprawie cementowej można z nich układać ściany i przegrody, budować sklepienia. Sale operacyjne i szpitalne, mające takie szklane ściany, można utrzymać w absolutnej czystości, w zakładach naukowych i fabrykach można osiągnąć całkowitą izolację procesów laboratoryjnych i wytwórczych.

Szkłane płyty do oblicowania, szklana dachówka, szklane gzymsy, pilastry, kraty, porcelechy schodów i inne części wykończenia zewnętrznych i wewnętrznych gmachów mogą być dowolnego kształtu i dowolnej barwy — nie dającej się zmyć i nie plowijacej. Płyty te nie ulegają wietrzeniu i utlenianiu, nie wymagają remontu, malowania, odnawiania.

Wyobraźcie sobie ulicę, składającą się z domów o różnobarwnych, wciąż innych ścianach, zawsze czystych i świeżych. Takie będą w przyszłości ulice miast radzieckich.

MOCNIEJSZE OD STALI

A czy nie można by wyprodukować ze szkła materiału budowlanego, łączącego w sobie wielką trwałość, niezbędną dla wytrzymałości gmachów z dużą porowatością, zapewniającą dobrą izolację cieplną ścian?

Okazało się, że można. Z wyglądu szkło przypomina gąbkę szklaną, której nadano kształt płyt, bloków budowlanych, cegieł. Jest to na razie tylko materiał izolacyjny, ale w przyszłości pianoszkło stanie się prawdziwym uniwersalnym materiałem budowlanym.

Piano-szkło jest tak samo „wiecznym” materiałem, jak i pozostałe wyroby ze szkła, a jednocześnie jest to materiał trwały, wygodny i tak lekki, że cegła z tego szkła pływa w wodzie zanurzając się zaledwie do połowy. Żeby otrzymać nietnące szkło używane np. na szyby samochodowe, skleja się je kilka warstw szkła.

Czy można zwiększyć wytrzymałość szkła nie pozabawiając go przezroczystości (piano - szkło jest nieprzezroczyste) i nie sklejając kilku warstw jego? Grupie radzieckich uczonych udało się otrzymać nowy gatunek szkła o takich właśnie zaletach. Nowe szkło nazwano stalinitem.

Przy dostatecznej grubości stalinitem staje się odporny na kule. Szyby ze stalinitem stosowane są do sa-

mochodów, do ochrony wzorników w przyrządach itd. Wytrzymałość stalinitem na rozciąganie wynosi do 900 kilogramów na jeden centymetr kwadratowy w przekroju, a na zgięcie — do 2.000 kilogramów.

Jeśli umieścimy arkusz stalinitem grubości 10 — 12 milimetrów tak, by końce jego opierały się na podporach, odległych od siebie o 4 do 5 metrów, wytrzyma on ciężar traktora lub naladowanego samochodu. Pod względem swego składu chemicznego stalinitem różni się od zwykłego szkła. Te cenne własności nadaje mu się za pomocą hartowania na gorąco, jak to się robi ze stalą.

Arkusze lub części szklane rozgrzewa się w piecach elektrycznych, a następnie szybko ochładza. W arkuszu stalinitem lub w przedmiocie wykonanym z niego rozwija się jednolity, napięty i zrównoważony system sił. Jeśli arkusz stalinitem zostanie uszkodzony w jednym miejscu, rozsypuje się cały na niewielkie odłamki, pozbawione ostrych końców. Dlatego też wyrobom z tego materiału należy nadawać ostrożną formę przed hartowaniem.

Plan Schumanna



we francuskiej karykaturze.

Z daleka i z bliska

Nie lubię złych zakończeń

Podczas pobytu Churchill'a w Ameryce rozmawiał z nim Eisenhower o rozmaitych rzeczach, między innymi także i o literaturze.
— Co teraz pan czyta? — zapytał w pewnej chwili Eisenhower.
— Historię brytyjskiego Imperium — odpowiedział Churchill.
— Hm, to musi być interesująca książka. Ale ja nie lubię książek bez happy endu — zauważył lakonicznie Eisenhower.

Po co?

— Tego już mam dosyć. Jutro czeka nas znowu dwudziestokilometrowa defilada — skarży się jeden z żołnierzy Czang Kai-szeka na Formozie.
— Jak to? Przećleż to tylko dwa kilometry.
— Tak. Ale każdy musi przejść przed trybuną dziesięć razy.

Oszczercstwo

Adenauerowi donoszą: — Artyści malarze w Niemczech zachodnich zarzucają nam, że nie udzielamy żadnej pomocy malarstwu.
— To oszczerstwo. A któż, jeżeli nie my, sprawił, że IG Farben Industrialnie pracuje pełną parą?

Lepiej gdy nie umieją czytać

Według ostatnich statystyk Francja liczy 1.114 tysięcy analfabetów, w tym 622 tysiące kobiet i 492 tysiące mężczyzn.
„Le Matin” podkreśla, że liczba analfabetów po 50 latach przy musowego nauczania jest olbrzymia.
Dziennik wyraża ubolewanie, że statystyka nie wymienia liczby półanalfabetów, która musi być wysoka i zaznacza, że przymus nauczania jest tylko teoretyczny.
W rzeczywistości w licznych okręgach prowincjonalnych dzieci opuszczają szkołę pod byle pretekstem, a kończą ją, umiejąc ledwo czytać i pisać.

Wrażliwość

W BELGII
— Ach ci robotnicy. Mają za złe królowi, który zapadł na grypę, iż wyjechał na Riwierę. Czy mi zabraniamy robotnikom chorować na grypę, by leczyli się też na Riwierze?

Niebezpieczne gołębie

Rząd francuski rozwija jako ostatnią organizację polską we Francji „Związek Polskich Towarzystw Hodowlanych we Francji”.
— Podobno kilku hodowców polskich hodowało

Kto jest autorem?

Włoskiego premiera De Gasperiego odwiedziła zawołowana kobieta.
— Jestem Edda Mussolini — przedstawia się.
— Co za miła niespodzianka. Zaw sze byłem gorącym wielbicielem pani ojca.
— Wiem o tym. Teraz nie chodzi mi jednak o to, a o nową ordynację wyborczą.
— Ależ proszę... To jest...
— Wiem, wiem. Projekt ordynacji zgadza się słowo w słowo z prawem wyborczym Mussoliniego z roku 1923.
— Tak? Sądzę, że jest pani z tego zadowolona?
— Oczywiście. Rodzina Mussolinich nie ma żadnych pretensji do samej ordynacji, przeciwnie, jesteśmy nawet z niej dumni. Przystępuję tu jedynie, by zainkasować honorarium autorskie.

Dobrze trafił

Robotnik rolny z wielkiego majątku pod Sewillą zachorował. Zwraca się on po poradę do weterynarza.
— Ależ ja leczę zwierzęta, a nie ludzi.
— Ba, ale ja pracuję jak koń, żywię się jak mysz, a traktowany jestem jak pies.

Czy jesteś ciepły?

Dzisiaj damy Wam nieco odmienną od poprzednich zagadkę. Chyba nie będzie zbyt trudną. Musicie tylko z podanych sylab ułożyć wyrazy, a z nich odpowiednie zdanie. A więc: ce-cy-i-i-je-ki-le-na-ni-po-pra-pra-Sta-swo-u-w-wy.
Zyczymy powodzenia i prosimy o nadysłanie odpowiedzi do najbliższej soboty na adres: „Express Ilustrowany”, Łódź, Piotrkowska 102a, z zaznaczeniem na kopercie „Dział zagadek”.
Nagrody za trafne rozwiązanie poprzedniej zagadki otrzymują:
Mirosława Duda, Łódź, ul. Letnia 3-5 m. 14
Edward Kozłowski, J. W. 2352 „B”
Wiesław Kliewicki, Łódź, ul. Nafotowa 7-9
Jan Hermanowski, Swidnica, ul. Boczna 6-3
Jan Kostrzewa, Łódź 7, Przybyńskiego 57-26.
Rozwiązanie zagadki: Na praskim zegarze biła godzina druga.

Karel Hroch Ballada o duszyczce-samokrytyczce

Idzie dusza na zebranie,
Płaszcz ze strachu aż drży na niej.

Czeka ją samokrytyka,
Własne błędy ma wytykać.

Język sztorcem w gardle stoi,
Duszyczka się prawdy boi.

Bije ósma, Ludzi mało,
Strachu nieco uleciało.

Mało nas tu. Tylko tyle?
Poczekamy jeszcze chwilę!

Już dzwonią. Więc opatrnie
Dusza mówić zaraz zacznie.

Grzechy? Owszem. Ale czyjeś,
Ze słów duszy troska bije.

Lży nad czymś błędem roni,
Jeden wniosek drugi goni.

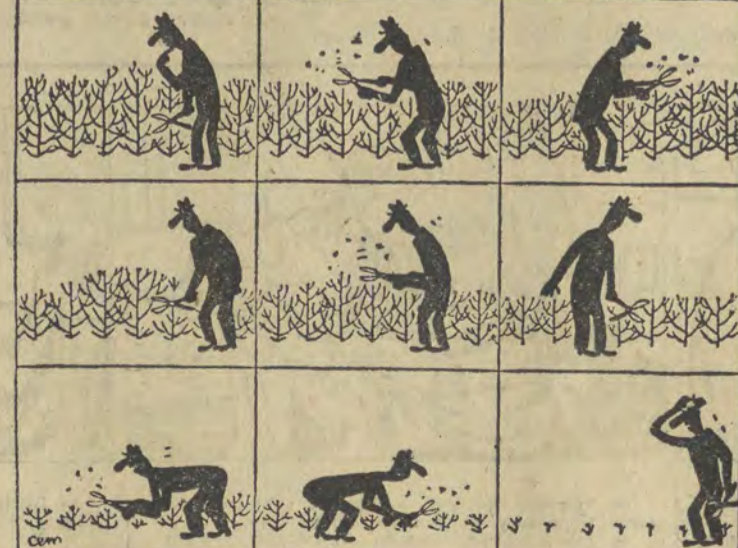
I dziesiąta. Więc bez ujmij
Głos zabierzmy. Dyskutujmy.

Północ bije. Dobra nasza,
Do głosu się dusza zgłasza.

Ze nie może dłużej siedzieć,
O swych błędach chce powiedzieć.

Słuchać nie chcą. Każdy śpiący,
I ballada tu się kończy.

Wraca dusza więc z zebrania,
Już ze strachu się nie stania.



Wiosna w ogródku działkowym
(Uilenspiegel)